

Ks. prof. dr hab. Wojciech Zawadzki
Wydział Nauk Historycznych i Społecznych
Uniwersytet Kard. Stefana Wyszyńskiego
Warszawa

Warszawa, 1 lipca 2019



Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Leszka Molendowskiego
pt. *Zakony męskie diecezji chełmińskiej w II Rzeczypospolitej (1920-1939)*,
Gdańsk 2019, mps. stron 304
(Wydział Historyczny, Uniwersytet Gdański,
promotor prof. dr hab. Józef Borzyszkowski)

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska mgr. Molendowskiego jest drugą, poprawioną jej wersją. Poprzedni tekst pomimo wielu walorów, zawierał również szereg istotnych uchybień, które skutkowały przekazaniem pracy do korekty. Rada Wydziału Historycznego Uniwersytetu Gdańskiego podjęła stosowną uchwałę 15 marca 2019 r. [Uchwała nr 4.5/03-1/WH/2019].

Najistotniejsze zarzuty dotyczyły błędów merytorycznych w opisie dziejów diecezji chełmińskiej w średniowieczu i nowożytności, życia zakonnego w Prusach, Ziemi Chełmińskiej i na Pomorzu Gdańskim oraz niejasnej prezentacji struktur kościelnych na tym terenie. Zastrzeżenia budziła także ortografia, styl i ogólny bałagan w tekście. Celowo przypomniano na wstępie te mankamenty, bowiem Autor gruntownie przepracował rozprawę, zastosował się do uwag recenzentów i przedstawił ponownie tekst jakościowo znacznie różniący się od jego pierwodruku.

Kluczową merytoryczną, i dodajmy korzystną zmianą, jest usunięcie pierwszego rozdziału, który dotyczył życia zakonne w szeroko rozumianym regionie w okresie średniowiecza i nowożytności. Elementy prezentujące tę problematykę, w bardzo syntetycznej formie przeniesiono do Wstępu (s. 7-8). Usunięto w ten sposób fragment wyraźnie odstający od tematu rozprawy i wykraczający poza cezurę czasową. Dobrą decyzją

było również omówienie we Wstępie historii diecezji chełmińskiej w latach 1772-1920, prezentacji życia monastycznego na tym terenie u schyłku XVIII w. oraz kasat zakonów w XVIII i XIX w. (s. 8-10). Powyższe zmiany sprawiły, że struktura pracy stała się logiczna, jasna i zwięzła. Autor po krótkim wprowadzeniu przechodzi do prezentacji zasadniczej problematyki rozprawy.

Jeśli mowa o Wstępie trzeba podkreślić, że znalazła się w nim także bardzo szczegółowa i krytyczna prezentacja literatury przedmiotu. Wskazano przy tym na zaniedbane dotąd obszary badań (s. 11-15). Wiele miejsca zajmuje opis przeprowadzonej kwerendy archiwalnej, dodajmy bardzo rozległej, o czym jeszcze będzie mowa (s. 15-17). Mgr Molendowski odniósł się w tej części rozprawy także do zastosowanej metody (s. 19) oraz przedstawił postulaty badawcze (s. 21).

Rozprawa przedstawiona do ponownej oceny składa się z trzech rozdziałów. W pierwszym rozdziale zaprezentowano proces odradzania się życia zakonnego na terenie diecezji chełmińskiej po włączeniu jej do Rzeczypospolitej w 1920 r. Sporo miejsca poświęcono erygowaniu nowych placówek, budowie klasztorów i świątyń, relacjom z władzami świeckimi oraz z biskupami chełmińskimi, Augustynem Rosentreterem i Stanisławem Okoniewskim.

Drugi rozdział szczegółowo omawia obszary działalności zakonników w diecezji chełmińskiej w okresie międzywojennym. Autor zaprezentował rozwiniętą aktywność duszpasterską, drukarską, naukową, literacką, kulturalną i charytatywną. W pierwszym paragrafie znalazły się cenne informacje o charakterze prozopograficznym, w tym liczebność zakonów, pochodzenie terytorialne i społeczne, wykształcenie i przebieg posługi kapłańskiej zakonników.

Rozdział trzeci w całości poświęcony został szkolnictwu zakonnemu na terenie diecezji chełmińskiej w latach 1920-1939. Musiały się w tym miejscu znaleźć informacje dotyczące konkretnych szkół, zasad ich organizacji i funkcjonowania, ale co trzeba podkreślić, wiele miejsca poświęcono też nauczycielom i uczniom. Ten fragment pracy ma duże znaczenie dla poznania procesu odradzania się więzi Ziemi Chełmińskiej z Macierzą po okresie zaborów oraz kształcenia pomorskiej inteligencji.

W Zakończeniu obok syntezy całości rozprawy, Pan Leszek Molendowski wprowadził nowy i niezwykle ważny element, martyrologium pomorskiego duchowieństwa zakonnego w czasie II wojny światowej (s. 268-274). Naturalnie problematyka została zaledwie zarysowana, opisano losy tylko wybranych duchownych, wspomniano o kontekście

hitlerowskiej zemsty na katolickich księżach na Pomorzu, wymieniono najważniejsze miejsca kaźni. Rozwój życia zakonnego w diecezji chełmińskiej został brutalnie przerwany wybuchem II wojny światowej, stanowi to finalny punkt przyjętej w rozprawie cezury czasowej i należało o tym choćby wspomnieć.

Treść pracy odpowiada tematowi określone w tytule. Układ pracy, struktura podziału treści i kolejność rozdziałów są poprawne. Reasumując przedstawiona do recezji rozprawa doktorska pod względem metodologicznym nie budzi zastrzeżeń.

Podtrzymuję opinię, że dysertacja mgra Leszka Molendowskiego w znacznym stopniu poszerza stan badań nad dziejami zakonów w Ziemi Chełmińskiej i na Pomorzu Gdańskim w okresie dwudziestolecia międzywojennego. O ile życie monastyczne na tym terenie w okresie średniowiecza i nowożytności doczekało się już licznych opracowań, o tyle lata bezpośrednio poprzedzające wybuch II wojny światowej nie miały swej literatury. Nie było dotąd całościowego opracowania tej problematyki, stąd jej podjęcie było w pełni uzasadnione.

Recenzowana rozprawa dotyka przede wszystkim szeroko rozumianych spraw eklezjalnych w regionie pomorskim w latach 1920-1939. W centrum zainteresowania na pierwszym miejscu są oczywiście struktury kościelne, w tym struktury zakonne, personalia duchowieństwa zakonnego, diecezjalnego i lokalnych hierarchów oraz pola aktywności poszczególnych placówek zakonnych w Ziemi Chełmińskiej i na Pomorzu Gdańskim. W tle tych spraw pojawia się jednak także szereg kwestii społecznych, wyznaniowych oraz relacji polsko-niemieckich, szczególnie w latach bezpośrednio następujących po 1920 r. Trzeba też podkreślić, że rozprawa jest cenna dla prześledzenia procesu odbudowy i umacniania polskiej państwowości na omawianym terenie. Swój ważny wkład w ten proces miały przecież pomorskie zakony katolickie, które kształciły lokalne elity i kolportowały polskie książki i prasę. Nie bez powodu hitlerowcy w 1939 r. przystąpili do masowej eksterminacji duchowieństwa katolickiego w Ziemi Chełmińskiej i na Pomorzu Gdańskim. To duchowieństwo diecezji chełmińskiej poniosło największe straty osobowe podczas ostatniej wojny.

Na szczególne podkreślenie i uznanie zasługuje rozległa kwerenda archiwalna przeprowadzona przez mgra Molendowskiego. Autor wykorzystał zasoby: Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwach Państwowych w Bydgoszczy, Gdańsku, Gdyni i Toruniu, Archiwum OO. Franciszkanów Prowincji Matki Boskiej Niepokalanej w Warszawie, Archiwum Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych w Niepokalanowie, Archiwum Klasztoru OO. Franciszkanów w Gdyni, Archiwum Instytutu Franciszkańskiego w

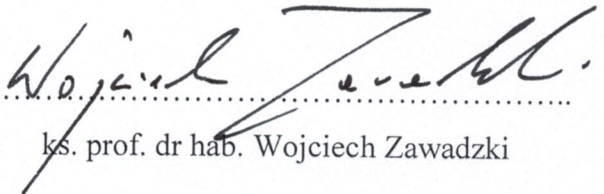
Łagiewnikach, Archiwum Polskiej Prowincji gromadzenia Ducha Św. w Bydgoszczy, Archiwum Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księża Misjonarzy w Krakowie, Archiwum Salezjańskiej Inspektorii Pilskiej, Archiwum Domu Salezjańskiego w Rumi, Archiwum Warszawskiej Prowincji Redemptorystów w Tuchowie, Archiwum Prowincji Polski Północnej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie, Archiwum Prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej Towarzystwa Jezusowego w Warszawie, Archiwum Liceum i Gumnazjum Ojców Jezuitów w Gdyni, Archiwum Polskiej Prowincji Księża Werbistów w Pieniężnie, Archiwum Prowincjonalnym Zmartwychwstańców w Krakowie, Archiwum Polskiej Prowincji Misjonarzy Świętej Rodziny w Poznaniu, Archiwum Klasztoru Misjonarzy Świętej Rodziny w Wielkim Klinczu oraz Archiwum Głównym Zgromadzenia św. Michała Archaniowa w Markach-Strudze. Niestety bezpowrotnie zniszczone zostały dokumenty z okresu międzywojennego wytworzone w diecezji chełmińskiej, choć i w Pelplinie Autor przeprowadził kwerendę i odnalazł niewielką ilość archiwaliów.

Rozprawę ubogacają zamieszczone w niej archiwalne fotografie. Większość z nich odnaleziono w wymienionych powyżej archiwach zakonnych i państwowych. W opisie zdjęć należało jednak podać także sygnaturę i szczegółowe informacje o miejscu ich archiwizacji. Podanie tylko skrótu nazwy archiwum z całą pewnością nie ułatwi zainteresowanym dotarcia do oryginalnego zdjęcia.

Dysertacja w obecnym kształcie prezentuje bardzo wysoki poziom metodologiczny i merytoryczny i powinna zostać opublikowana w formie książki. Jestem przekonany, że Autora, która ma w swoim dorobku naukowym wiele publikacji nie trzeba do tego namawiać. Proponuję jednak, aby przed drukiem jeszcze raz pochylić się nad stylem i sensem niektórych sformułowań (np. str. 18 „Z tego względu bardzo trudno było ‘wrzucić’ pracujące w miastach, miasteczkach Pomorza zakony i zakonników do ‘jednego worka’ ” i na tej samej stronie „Ważnym zabiegiem było oderwanie się od dzisiejszego postrzegania dydaktyki i wychowania, czyli od tego, co teraz uznaje się za wychowawcze i pedagogiczne”). Jeszcze raz wnikliwie należy sprawdzić pojawiające się w tekście nazwy miejscowości (np. s. 122 Brunswalde to Braunswalde; s. 128 Kleczków Wielki to Kliczków Wielki w powiecie sieradzkim, ale to nie jest teren Mazowsza, jak podaje autor; s. 128 Babin Wielki obecnie Babin koło Środy leży nie w Małopolsce, lecz w Wielkopolsce).

Biorąc pod bogatą zawartość merytoryczną oraz poprawną stronę metodologiczną z pełnym przekonaniem stwierdzam, że przedstawiona do recenzji dysertacja spełnia wszystkie wymogi stawiane rozprawom doktorskim określonym w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 13 marca

2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki [Dz. U. Nr 65, poz. 595, z późniejszymi zmianami], dlatego wnoszę o dopuszczenie mgr. Leszka Molendowskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.


.....
ks. prof. dr hab. Wojciech Zawadzki